

Sygn. akt II Ca 187/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Zgud (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Katarzyna Serafin-Tabor SR (del.) Agnieszka Zwęglińska-Wójcik

Protokolant: protokolant sądowy Małgorzata Łojewska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku Gminy (...)K.

przy uczestnictwie S. D.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 22 listopada 2016 r., sygnatura akt I Ns 61/16/P

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR Agnieszka Zwęglińska - Wójcik SSO Zbigniew Zgud SSO Katarzyna Serafin – Tabor

## UZASADNIENIE

### ***postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 marca 2017 roku***

Wnioskiem z dnia 20 stycznia 2016 r. Gmina (...) K. – Zarząd (...) w K. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po F. B., zmarłym w dniu (...) 2009 r., przez uczestniczkę, córkę S. D. na podstawie ustawy, wywodząc swój interes prawny w postępowaniu z faktu istnienia wierzitelności, przysługujących jej wobec spadkodawcy na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie do sygn. akt I Nc 381/07/P.

Uczestniczka S. D. w piśmie z dnia 12 kwietnia 2016 r. złożyła wniosek o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku po F. B. oraz zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu

spadku. W uzasadnieniu podała, że o śmierci ojca dowiedziała się po kilku dniach od jego śmierci. Natomiast o długach i zobowiązaniach dowiedziała się z doręczonego jej wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Wskazała, że ojca ostatni raz widziała na komunii świętej, jej rodzice rozwiędli się jak miała 7 lat, a przyczyną rozwodu było znęcanie się nad rodziną przez spadkodawcę, który nigdy nie płacił alimentów. Podniosła, że ani ona, ani jej matka nie utrzymywały z ojcem żadnych kontaktów oraz że ze strony ojca również tych kontaktów nie było. Uczestniczka argumentowała, że nie miała możliwości dowiedzenia się o sytuacji majątkowej ojca, ponieważ nie miała kluczy do jego mieszkania, nie była także informowana o długach, a wszystko to wynikało z tego, że nie miała wiedzy o trybie życia ojca. Zdaniem uczestniczki świadczy to o istotnym błędzie co do stanu majątku spadkowego

Na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. uczestniczka złożyła przed Sądem oświadczenie o odrzuceniu spadku po F. B..

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie postanowieniem częściowym z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt I Ns 61/16/P, postanowił zatwierdzić uchylenie się od skutków prawnych nie złożenia przez S. D. oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie. Sąd Rejonowy ustalił, że F. B. zmarł w dniu (...) 2009 r. Posiadał jedno dziecko - uczestniczkę S. D., w chwili śmierci był rozwiedziony. Uczestniczka o śmierci ojca dowiedziała się po kilku dniach, kiedy zatelefonowano do niej by zidentyfikowała jego ciało, co też uczyniła. Na prośbę ciotki, a siostry zmarłego – H. O. przygotowała pogrzeb. Prawomocnym wyrokiem z dnia 20 lutego 1985 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa- Podgórze w Krakowie do sygn. akt R III C 25/84/P orzekł rozwód F. B. z matką uczestniczki K. B. z winy F. B.. Przyczyną wystąpienia z pozwem o rozwód było znęcanie się fizyczne i psychiczne na rodziną przez F. B.. Uczestniczka ma 38 lat. Nie utrzymywała kontaktu z ojcem ani z jego rodziną od czasu, gdy skończyła 9 lat, tj. od momentu wyprowadzki od ojca, około 6 miesięcy po orzeczeniu rozwodu jej rodziców. Ojciec nigdy nie płacił alimentów na uczestniczkę. Uczestniczka nigdy nie interesowała się sytuacją materialną i finansową ojca, ani jego życiem, tym gdzie mieszka oraz z kim, nigdy też nie szukała z nim kontaktu, głównie ze względu na to, że w przeszłości gdy była dzieckiem, ojciec znęcał się nad rodziną, bił jej matkę. O długach ojca dowiedziała się z wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Po śmierci ojca uczestniczka nie podjęła żadnych czynności zmierzających do ustalenia jaki ojciec posiadał majątek, gdzie mieszkał, czy pozostawił jakieś rzeczy w miejscu zamieszkania, czy posiadał długi. Nie pytała o to rodziny ojca podczas pogrzebu i po pogrzebie, ponieważ nie interesowało ją to. Nie była obecna na stypie. Ostatni raz uczestniczka rozmawiała z ojcem podczas komunii świętej. Widziała go również na sprawie o alimenty, ale wtedy do niej nie podszedł ani z nią nie rozmawiał oraz raz spotkała go na ulicy, ale jej nie poznał. Ani ojciec ani uczestniczka nie szukali ze sobą kontaktu. Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych dokumentów, których treść nie budziła wątpliwości z uwagi na fakt, że są to dokumenty urzędowe. Sąd oparł się również w całości na zeznaniach świadków K. Ż. i K. A. oraz uczestniczki, które były spójne, wzajemnie się uzupełniały oraz nie pozostawały w sprzeczności. W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy postanowił wniosek uczestniczki uwzględnić. Zostało wyjaśnione, że uczestniczka powołując się na błąd co do przedmiotu spadku - pod wpływem którego zaniechała złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku - ubiegała się o zatwierdzenie przez Sąd uchylenia się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego, wnosząc o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Sąd na podstawie całokształtu okoliczności uznał, że uczestniczka nie dopuściła się uchybienia terminu - o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c. - do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Wprawdzie o swoim powołaniu do spadku dowiedziała się kilka dni po śmierci spadkodawcy i była obecna na pogrzebie, to o istnieniu długów ojca dowiedziała się z wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Sąd przyjął, że uczestniczka pozostawała w błędzie co do przedmiotu spadku, podnosząc, że błąd taki, na gruncie postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, wymaga dla skuteczności uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia, aby dotyczył treści przyjęcia spadku i był istotny, a także, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę. W ocenie Sądu Rejonowego, uczestniczka wykazała, że nie miała żadnych podstaw do czynienia jakiegokolwiek starań mających na celu ustalenie, jaki rzeczywiście majątek pozostawił ojciec. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że nie mogła mieć świadomości istnienia długów, gdyż w ogóle z ojcem, ani jego rodziną nie utrzymywała kontaktów od lat, nie mogła jej być zatem znana sytuacja materialna ojca za jego życia. Dlatego Sąd przyjął, że nie uczestniczka nie miała podstaw, aby po śmierci ojca podejmować kroki dla ustalenia tej sytuacji. Skuteczność powołania się przez uczestniczkę na błąd, który jest istotny nie budziła zatem wątpliwości Sądu pierwszej instancji (art. 84 § 2 k.c.).

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości oraz zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 1019 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 w zw. z art. 84 § 1 i 2 kodeksu cywilnego, poprzez błędne ich zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego i przyjęcie, że uczestniczka S. D. działała pod wpływem błędu istotnego, usprawiedliwionego okolicznościami sprawy, ewentualnie:

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 88 § 2 w zw. z art. 1019 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 k.c., poprzez ich niezastosowanie. W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odmowę zatwierdzenia uchylenia się przez S. D. od skutków prawnych niezłożenia w terminie ustawowym oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu F. B., zmarłym w dniu (...)2009 r. w K., 2. zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni Gminy (...)K. od uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o oddalenie apelacji wnioskodawcy jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Stan faktyczny nie był kwestionowany w apelacji. Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego przyjmuje za własne. Podziela także pogląd prawny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że skutki wadliwości oświadczeń woli dotyczących oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożonych pod wpływem błędu lub groźby nie zostały uregulowane w samoistny sposób w art. 1019 k.c. Konstrukcja uchylenia się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku odnosi się także do sytuacji, kiedy spadkobierca pod wpływem błędu nie złożył żadnego oświadczenia w terminie określonym w art. 1015 § 2 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2005 r. w sprawie IV CK 799/04 (OSNC 2006/5/94) w istocie spadkobierca uchylił się nie od skutków prawnych swego oświadczenia, lecz od skutków biernego zachowania się (niezłożenia oświadczenia). W tych wypadkach skuteczne uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia w terminie powoduje wyłączenie działania fikcji prostego przyjęcia spadku, wynikającej z art. 1015 § 2 zdanie pierwsze k.c. lub, w konkretnych okolicznościach, z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 zdanie drugie k.c.).

W orzecnictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że poprzestanie przez spadkobiercę na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo - skutkowa. Stąd też za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, z dnia 1 grudnia 2011 r.). Sąd Okręgowy pogląd ten podziela, podobnie jak pogląd, że o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy "błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy". W rozpoznawanej sprawie kluczowa jest właśnie ocena czy okoliczności sprawy usprawiedliwiają brak wiedzy uczestniczki o stanie spadku.

Wbrew zarzutom apelacji okoliczności faktyczne sprawy uprawniały do zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy uczestniczka przez blisko 22 dwa lata przed śmiercią spadkodawcy nie utrzymywała kontaktu z ojcem ani z jego rodziną. Stan taki trwał od czasu, gdy skończyła 9 lat, tj. od momentu wyprowadzki od ojca, około 6 miesięcy po orzeczeniu rozwodu jej rodziców. Spadkodawca nigdy nie

płacił alimentów na uczestniczkę. Uczestniczka nigdy nie interesowała się sytuacją materialną i finansową ojca, ani jego życiem, tym gdzie mieszka oraz z kim, nigdy też nie szukała z nim kontaktu, głównie ze względu na to, że w przeszłości gdy była dzieckiem, ojciec znęcał się nad rodziną, bił jej matkę. Wprost z zeznań świadka K. Ź. (k. 31) i uczestniczki (k. 32) wynika, że wyprowadzenie się było związane z powtarzającymi się aktami przemocy fizycznej spadkodawcy wobec matki uczestniczki. Rodzina spadkodawcy także odcięła się od kontaktów z uczestniczką i jej matką. Trzeba zwrócić uwagę, że uczestniczka identyfikowała zwłoki na żądanie Prokuratury, a jej udział w organizacji pogrzebu wynikał z choroby ciotki. To ciotka finansowała pogrzeb. Stąd też racjonalne i uzasadnione traumatycznymi przeżyciami oraz brakiem kontaktów rodzinnych jest zeznanie uczestniczki, że nic o ojcu nie wiedziała i był to dla niej „temat zamknięty”. Dlatego chciała szybko załatwić kwestie pogrzebu i nie chciała mieć dalej ze sprawą nic wspólnego (k. 32). Rodzina spadkodawcy nic nie wspominała o zadłużeniu. Uczestniczka nie interesowała się majątkiem spadkodawcy ani jego mieszkaniem nie oczekując żadnego w nich udziału. Z mieszkaniem zajmowanym przez spadkodawcę nie miała związków od wielu lat, a jej matka próbując dostać się do mieszkania przy ul. (...) stwierdziła, że są tam wymienione zamki. Nie można postawić uczestniczce zarzutu braku wiedzy o stanie spadku będącego wynikiem braku z jej strony należytej staranności, zwłaszcza, że nic nie wskazywało, że spadkodawca dysponował majątkiem i mógł zaciągać wysokie zobowiązania, a zważywszy na znaczny upływ czasu od śmierci spadkodawcy wszystko wskazuje na to, że jedyne zadłużenie spadkodawcy to wskazane we wniosku. Jest ono związane z lokalem mieszkalnym skoro wiarygodność związana jest z działalnością Zarządu (...). Nie można zatem, w kontekście wieloletniego braku kontaktów uczestniczki z ojcem i jego rodziną zarzucać uczestniczce braku staranności w tym, że nie ustalała dociekliwie czy z zajmowanym przez ojca mieszkaniem związane są jakieś długi. O długach takich nie wspominała rodzina. Uczestniczka nie otrzymywała żadnych informacji na ten temat za życia spadkodawcy. Nie podejmowała także działań w kierunku uzyskania dostępu czy praw do zajmowanego przez spadkodawcę mieszkania, które zajmują inne osoby.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło przy rozpoznawaniu sprawy do naruszenia art. 1019 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 84 § 2 k.c. W ustalonym stanie faktycznym brak także podstaw do przyjęcia, iżby uczestniczka nie dochowała terminu z art. 88 § 2 k.c. do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Uczestniczka o istnieniu zobowiązań spadkodawcy dowiedziała się z wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, doręczonego jak 14 marca 2016 roku (k. 10) i 14 kwietnia 2016 roku złożyła do Sądu pismo z wnioskiem o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku oraz zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków niezłożenia tego oświadczenia w terminie (k. 12). Samo oświadczenie złożyła na rozprawie 28 czerwca 2016 roku (k. 25-26). Termin został więc zachowany.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał zaskarżone postanowienie za prawidłowe a apelację za bezzasadną i oddalił ją na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520 § 3 k.p.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że interesy uczestniczki i apelującego były sprzeczne. Wobec oddalenia apelacji zachodziła zatem podstawa do zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz uczestniczki w wysokości wynikającej z § 6 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR Agnieszka Zwęglińska – Wójcik SSO Zbigniew Zgud SSO Katarzyna Serafin-Tabor